MONITOR

Na Rok Pańſki 1778.

Nro: XXVIII.

Dnia 8. Kwietnia.

Kontynuacya poprzedzaiącego Monitora.

Rok wieku życia ludzkiego 63.

LIczba tych lat, z wielokrotnego doświadczenia, nie tylko ſtarym w ſzczegulności (zkąd też Klimakterykiem ſtarych nazywa ſię) ale też y całym w powſzechności familiom, zgromadzeniom y narodom, za ſkrytą iakąś wyrokow pobudką, ſtaie ſię perydyczną, y koniec iakoby przynoſzącą. Auguſt Ceſ. za świadectwem *Gelliusza* (*n*) winſzował ſobie z pociechą, y zdro-

Cc

(n) *Lib.* 15. Noct. Attic. *cap.* 6.

zdrowie swoie ubeśpieczone zupełnie z tey miary bydź sądził, że rok wieku swego sześćdziesiąty trzeci szczęśliwie przepędził; ten bowiem rok rzadko się kiedy przeżyć zdarza starym bez niebeśpieczeństwa życia. Listu Augusta, do *Kaiusa* wnuka pisanego, te są słowa „Pozdrawiam cię, moy Ka„iu, pociecho moia naymilsza, ktorego „zawsze, Bog świadkiem, pragnę, gdy „cię nie widzę, à naybardziey na dniu „takim, iakim iest dzisieyszy, oczy „moie Kaiusa moiego upatruią, o kto„rym tuszę, iż gdziekolwiek na tym „dniu byłeś, wesoł y zdrow dobrze „obchodziłeś rok sześćdziesiąty czwar„ty narodzenia mego. Bo, iako wiesz, „Klimakteryk wszystkim starcom po„spolity, sześćdziesiąty y trzeci rok „przeżyliśmy szczęśliwie &c.„ (*o*) Dwie zaś są lat liczby: posiodma y dziewiętna,

(o) *Ave mi Cai, meus ocellus iucundissimus: quem semper medius fidius desidero, cùm à me abes: sed præcipuè diebus talibus, qualis est hodiernus: oculi mei requirunt meum Cajum:*

tna, ktore częstokroć w rzeczach y życiu ludzkim odmiany znaczne sprawuią, y niebespieczeństwa wielkie przywodzą. Zkąd rok sześćdziesiąty trzeci, ktory oboiey liczby spolny związek w sobie mieści, nie bez niebespieczeństwa wielkiego na starych przychodzi: dziewięć razy bowiem siedm, y siedmkroć dziewięć, czynią przez multyplikacyą sześćdziesiąt y trzy; y ztąd to Klimakterykiem ten rok nazywa się, że od siedmiu począwszy, życie ludzkie iakoby po stopniach przechodzi. Wszystkie zatym, ktore przez siedm lub przez dziewięć lat w gorę idą, krytyczne nazywaią się lata, w ktorych odmianie wielkiey podpadaią ludzie: gdyż albo potwarzami bywaią osławieni, albo ciężkiemi chorobami złożeni, albo na niebespieczeństwa narażeni,

quem ubicunque & hoc die fuisti, spero lætum & bene valentem celebrasse quartum & sexagesimum natalem meum. Nam ut vides, climactera communem seniorum omnium tertium & sexagesimum evasimus &c. Gell. l. c.

rażeni, albo na ostatek uszczerbek iaki y szkodę, bądź na zdrowiu, bądź na maiątku swoim odnoszą. [p]

W tey liczbie, gdy przez siedm y przez dziewięć odmienny rachunek z sobą się zchodzi, spraw też y fortun odmiana, y humorow większe w ciałach poruszenie następować musi, zdaniem tych, ktorzy się naturze nie co bliżey, szperaiąc w oney, przypatruią. Ten rok 63. za świadectwem *Firmika*, z tey przyczyny *Androclas* od Egipcyan iest rzeczony, że całą istność życia ludzkiego niszczy y w niwecz obraca: tak, iak ziele *Androclas* ztąd, że człowieka zabiia, rzeczone bydź mniemaią. To wątpliwości żadney zaiste nie podpada, iż wielu zacnych y znakomitych mężow w tym roku pomarło. A *Gelliusz* powiada: uważano to od dawnych bardzo czasow y doświadczono, że na starych po wielkiey części, rok sześćdziesiąty trzeci życia, z niebespieczeństwem y ciosem iakim przychodzi,

(p) *Levinus Lemnius* l. supra c.

chodzi, albo niemocy ciężkiey, albo końca życia, albo też choroby umysłu. Toż poświadcza y *Franciszek Petrarcha* piſząc do *Boccacyusza*: mowią (prawi) długą obſerwacyą rzecz bydź upewnioną, że rok 63. życia, wielce ieſt niebeśpieczny y grożący ludzkiemu rodzaiowi, albo znaczną iaką nieſzczęśliwością, albo śmiercią, albo też chorobą ciała lub umysłu. A *Julius Firmicus Maternus* (q) rzecz tę pilnie przetrząſa, iakoby była pewna, y zgodana nią całe zaſzła. Mowi zaś on: iż lata życia ludzkiego, ſiodmy y dziewiąty, z przyrodzoney iakieyſi ale ukrytey przyczyny ſą ſzkodliwe, zgubę, niebeśpieczeńſtwo, y zarazę iaką, z ſobą ludziom przynoſzące: à ztąd (mowi daley) pochodzi, iż gdy ſiedm razy dziewięć, y dziewięć razy ſiedm, iedną liczbę ſprawuią; za obroceniem ſię w ſiebie tych dwoch liczb nieſzczęśliwych, y ſpiknieniem ſię onych w iedno, podwoyne też nieſzczęścia y nie-

(q) *lib. 4. Matheſeos.*

niebeśpieczeństwa na ludzi przychodzą, z przydatkiem innych rozlicznych przypadkow, iakiemi są: skargi, potwarze, y obżałowania niesłuszne, zdrady, podeyścia, podstępy, rozbicia okrętow, ogniowe pożary, ruiny domow, maiątkow straty, rany, choroby, śmierci, żałoby; à co strach wszelki przewyższa, choroba umysłu, tym gorsza od wszystkich tych przygod, im umysł od ciała iest lepszy y szlachetnieyszy.

Rok wieku życia ludzkiego 70.

Tę liczbę za kres ludzkiego życia uczeni kładą. Y u *Herodota* w księdze pierwszey historyi *Perskiey*, czytaiąc rozmowę *Sołona* z *Krezusem*, doczytać się też między innemi rzeczami w niey można wzmianki lat 70. ktorych liczbą ten Mędrzec Grecki wiek życia ludzkiego określa. My tym czasem, nie licząc przykładow ludzi w tym roku zeszłych, ktorychby się nie mały mogł znaleść poczet, to tylko tu przywiedziemy, co *Ranzovius* o tym życia ludzkiego peryodzie, poważnym swoim y rownie

uczonym ſtanowi zdaniem. Tak on zaś o tym piſze w rzeczonym wyżey o *Latach Klimakterycznych* dziele, p. 251. Gdy w żywot niewieści naſienie wpadnie, y w nim ſię przez ſiedm godzin, nie wypuſzczone nazad, zatrzyma (tak bowiem dopiero płod żywy, mowią, zawiązać ſię może) w pierwſzych dniach ſiedmiu zciąga ſię y zſiada, ſtaiąc ſię ſpoſobnym do przyięcia kſztałtu czyli formy ludzkiey. W ſiodmym zaś tygodniu, to ieſt dnia 49. cały człowiek zupełnie iuż ieſt utworzony. We dni dwakroć ſiedm, to ieſt czternaście po narodzeniu ſwoim, za uyrzeniem światła, wzrok ſię iego ruſzać zaczyna: zęby w ſiodmym mieſiącu zaczynaią kluć ſię z dziąſeł, ktore w ſiodmym roku wypadaią y odraſtaią znowu dzieciom: w tych także leciech władzy mowienia y wymawiania dobrze nabywaią. W podwoynym ſiodmym, to ieſt 14. roku poraſtaią, y zowią ſię chłopcami, iż ſą ieſzcze nie dorośli. W trzykroć ſiodmym roku, to ieſt 21. broda ſię wy-

ſiewa,

ſiewa, głos w ogromnieyſzy odmienia, wzroſt koniec ſwoy bierze, y ſtaią ſię wyroſtkami. W poczwornym ſiodmym, to ieſt 28. roku, ſił im przybywa, ſtaią ſię młodzianami, y użytecznemi, żołnierſką ſłużąc, oyczyźnie bydź mogą. W piątym lat ſiedmiu przeciągu, to ieſt 35. roku, do związkow ſię małżeńſkich zabieraią, y potomki płodzą. W ſzoſtey zaś ſiedmioletniego czaſu oſnowie, to ieſt 42. roku, moc rozumu doyrzałą ſię w nich ſtaie. A gdy lat ſiedmiu tydzień ſię ſkończy, to ieſt ſiedmkroć ſiedm lat, czyli 49. rok ſię wytoczy, w ten czas rozſądek człowieka w doyrzałey porze ſtawa, y wiek iuż ieſt doſkonały.

Reszta w następuiącym Monitorze.